



Z PRAC ZESPOŁU TRÓJSTRONNEJ KOMISJI DS. SPOŁECZNO – GOSPODARCZYCH DO SPRAW UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

We wtorek 29 sierpnia 2006 r. odbyło się kolejne posiedzenie Zespołu do spraw Ubezpieczeń Społecznych Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych poświęcone omówieniu projektowanych przez rząd zmian w art. 4 ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw, w którym zakłada się nowelizację ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Zmiany te polegać mają przede wszystkim na obniżeniu stopy procentowej składki na ubezpieczenie rentowe i ubezpieczenie chorobowe.

Konsekwencją tych zmian byłoby, że:

- Pracodawca będzie wносił składkę na ubezpieczenie rentowe pracownika na poziomie 4,5% (obecnie 6,5%) tj. o 2% niższą;
- Pracodawca przejmie koszty obniżonej składki na ubezpieczenie chorobowe (z 2,45% na 1,8%). Koszty pozapłacowe pracodawcy zmniejszą się zatem o 0,2 % co w praktyce nie będzie miało żadnego przełożenia na powstawanie nowych miejsc pracy;
- Pracownik otrzymywać będzie wynagrodzenie netto wyższe od dotychczasowego, bowiem będzie obciążone niższą o 4,45% składką na ubezpieczenie społeczne. Im wyższe zarobki tym wyższy dodatkowy dochód pracownika. Przykładowo przy zarobkach 900 zł brutto pracownik zapłaci niższą składkę rentową o 18 zł oraz nie zapłaci składki chorobowej, która przy takich zarobkach wynosi 22,05 zł. Łącznie jego obciążenie będzie niższe o 40,05 zł, od którego zostanie naliczona zaliczka na podatek w wysokości 7zł i 60 groszy. Pracownik osiągnie zatem zwiększenie dochodu o 32,50 zł;
- Z uwagi na zwiększenie dochodów pracowników, pracodawcy nie będą skłonni podnosić wynagrodzeń pracowniczych.

W dyskusji członkowie zespołu zwrócili uwagę, że jak wynika z prognozy wpływów i wydatków Funduszu Ubezpieczeń Społecznych na lata 2006 - 2010, opracowanego w grudniu 2004 r. przez Za-

kład Ubezpieczeń Społecznych, w zależności od przyjętego wariantu, że:

- Występująca od kilku lat nadwyżka wpływów na fundusz chorobowy nad wydatkami będzie się utrzymywać. Z tego względu protestowaliśmy przeciwko obniżaniu świadczeń z tego funduszu a następnie postulowaliśmy obniżenie stopy procentowej składki na to ryzyko ubezpieczeniowe, która płacona jest obecnie przez samych ubezpieczonych;
- Zbilansowanie funduszu rentowego (składka płacona w połowie przez pracodawcę i pracownika) przewidywane było już od 2007 roku (w wariantcie mniej optymistycznym na 2009).

W związku z tym konsekwencją obniżenia składki na ubezpieczenie rentowe będzie:

- Odsunięcie w czasie bilansowania się funduszu;
- Dłużej trwające dopłaty z budżetu państwa do FUS a w praktyce wyższe kredyty zaciągane przez ZUS w bankach komercyjnych;
- Zagrożenie waloryzacji emerytur i rent z uwagi na zwiększenie transferu środków budżetowych na wypłatę bieżących świadczeń;
- Zagrożenie poziomu wysokości rent w przypadku wprowadzenia w życie reformy systemu rentowego opartego na zasadach analogicznych jak w systemie emerytalnym (uzależnienie wysokości świadczeń od zebranego kapitału),
- Zwiększenie wpływów do budżetu państwa z tytułu zwiększenia dochodów pracowników, które nie pokryłoby wysokości powstałego niedoboru środków na Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

W wyniku dyskusji partnerzy społeczni przyjęli stanowisko, które publikujemy na następnej stronie.

Będzie ono przedmiotem posiedzenia plenarnego posiedzenia Trójstronnej Komisji zaplanowanego na 7 września br.

STANOWISKO ZESPOŁU TRÓJSTRONNEJ KOMISJI DS. SPOŁECZNO - GOSPODARCZYCH DO SPRAW UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

w sprawie projektowanych przez Rząd zmian w art. 4 ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw

Partnerzy społeczni - członkowie Zespołu Komisji Trójstronnej do spraw ubezpieczeń społecznych wyrażają stanowczy sprzeciw wobec projektowanych zmian w systemie ubezpieczeń społecznych. Tak wobec ich rozwiązań merytorycznych jak i formy ich wprowadzania. Nadmieniamy również, że partnerom społecznym rząd nie przedstawił jakichkolwiek symulacji kosztów oraz skutków proponowanych zmian.

Zmiana wysokości składki na ubezpieczenie rentowe wprowadzi fundusz rentowy w głęboki i długotrwały kryzys. Saldo roczne funduszu rentowego liczone jako różnica między dochodami ze składek, a wielkością wypłacanych świadczeń osiągnie ujemną wielkość na nie spotykaną skalę nawet w chwili wprowadzania reformy systemu ubezpieczeń społecznych. Stan taki utrzyma się w całym okresie projekcji wieloletnich.

Pociągać to będzie za sobą konieczność zagwarantowania dodatkowych wielomiliardowych dotacji z budżetu państwa do Funduszu Ubezpieczeń Społecznych lub zaciągania przez ZUS kredytów w bankach komercyjnych (w 2007 r. około 10,7 do 12,1 mld zł), przez wiele (nieokreślona liczba) kolejnych lat, nawet przy przyjęciu nazbyt optymistycznych założeń rozwoju gospodarczego, wzrostu liczby osób aktywnych zawodowo i wysokości płac.

Wprowadzanie tak radykalnych zmian, w momencie, kiedy fundusz rentowy mógłby w najbliższych latach osiągnąć i ugruntować dodatnie saldo roczne, godzi w podstawy wprowadzonej (w drodze szerokiego konsensusu społecznego) w 1999 r. reformy systemu ubezpieczeń społecznych, a co najistotniejsze podważa zaufanie obywateli do całego systemu.

Uważamy, że obecnie najważniejsza dla systemu jest jego stabilizacja, a dopiero w następstwie osiąganych pozytywnych wyników jego modyfikacja, ale raczej w kierunku przesunięcia obciążeń na poszczególne ryzyka lub ewentualne obniżenie wysokości składek na ryzyka o

dodatnim saldzie (np. fundusz chorobowy), jednakże wymaga to analizy skutków finansowych i negocjacji z partnerami społecznymi w Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno - Gospodarczych.

Tak samo ma się rzecz z tak radykalnym obniżeniem składki chorobowej i przeniesieniem jej w całości na pracodawców. Skutki dla funduszu chorobowego będą proporcjonalnie takie same jak dla funduszu rentowego i pociągną za sobą konieczność gwarancji dodatkowej dotacji budżetowej przez kolejne lata na poziomie 1,9 do 2 mld zł w skali roku (liczone w cenach 2007 r.)

Całość operacji przyniesie ogromne szkody dla systemu ubezpieczeń społecznych, nieznaczne obniżenie kosztów pracy i wątpliwe korzyści dla zatrudnionych. Jeżeli z tego tytułu nastąpi jakikolwiek wzrost płacy netto dla pracownika, to będzie on występował tylko w pierwszym roku wprowadzanych zmian, gdyż należy się liczyć ze wzmożoną presją na ograniczanie wzrostu wynagrodzeń w latach następnych.

Zwracamy uwagę na fakt iż projektowane zmiany nie były nigdy przedmiotem prac naszego zespołu, nie były one konsultowane w Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych, nie mówiąc już o tym, że rząd nie podjął jakiegokolwiek próby uzgodnienia tych, jakże istotnych społecznie zmian. Przypominamy, że reforma systemu ubezpieczeń społecznych była przedmiotem szerokiego konsensusu społecznego i wszelkie zmiany, a już na pewno zmiany systemowe i tak radykalne powinny być również wprowadzane na drodze konsensusu społecznego.

Oczekujemy od rządu, wycofania z pakietu zmian ustaw podatkowych i para podatkowych zmian w ustawie o systemie ubezpieczeń społecznych, na drodze autopoprawki rządu i rozpoczęcia szerokiej debaty na temat ewentualnych zmian w systemie ubezpieczeń społecznych.

Zwracamy się równocześnie do Parlamentarzystów, o uwzględnienie naszych uwag i o odrzucenie tych jakże szkodliwych zmian w wypadku braku oczekiwanej reakcji ze strony rządu.